

Karpacki Oddział Straży Granicznej

<http://karpacki.strazgraniczna.pl/ko/aktualnosci/24478,Strzal-w-10-i-50-gramow-amfetaminy.html>
2018-06-25, 21:18

„Strzał w 10” i 50 gramów amfetaminy

Michał Tokarczyk
12.10.2017

Łącznie 10 osób, w tym 8 cudzoziemców i 2 Polaków zatrzymali i ujawnili 11 października funkcjonariusze z Placówki Straży Granicznej w Krakowie-Balicach.

W Krakowie i powiecie...

W okolicach dworca autobusowego w Krakowie, w wyniku trzech kontroli legalności pobytu zatrzymano 5 obywateli Ukrainy, których cel pobytu był inny niż zadeklarowany przy wjeździe do Polski. Czterej cudzoziemcy, pomimo posiadanych wiz z prawem do pracy oraz zarejestrowanych oświadczeń o zamiarze powierzenia wykonywania pracy, nigdy nie skontaktowali się ze swoimi pracodawcami i nie podjęli u nich pracy. Natomiast w bagażu ob. Ukrainy, który przyjechał do Polski na podstawie paszportu biometrycznego, deklarując turystyczny cel pobytu ujawniono ubrania robocze i narzędzia świadczące o tym, że mężczyzna pracował w Polsce w budownictwie. Wszystkim pięciu cudzoziemcom Komendant PSG w Krakowie-Balicach wydał decyzje o zobowiązaniu do powrotu wraz z zakazem ponownego wjazdu do Polski przez okres 6 miesięcy. Ponadto czterem z nich zostały cofnięte wize krajowe z prawem do pracy.

Zatrzymaniem zakończyła się także kontrola legalności zatrudnienia przeprowadzona w gospodarstwie rolnym pod Krakowem. Okazało się, że jeden z trzech skontrolowanych pracowników – obywatel Mołdawii, pracował w Polsce bez zezwolenia, w związku z tym otrzymał decyzję o zobowiązaniu do powrotu oraz zakaz ponownego wjazdu na teren naszego kraju przez rok.

Sukces przyniosło również współdziałanie krakowskich strażników granicznych z funkcjonariuszami Komendy Miejskiej Policji w Krakowie. Podczas przeszukania jednego z krakowskich mieszkań, pies służbowy ze Straży Granicznej znalazł 50 gram amfetaminy o szacunkowej wartości 1500 złotych.

Na lotnisku...

Z Londynu-Gatwick do Krakowa-Balic przyleciał jako wydalony Polak, który spędził ostatnie 3 miesiące w więzieniu w Wielkiej Brytanii, odsiadując karę za pobicie. Mężczyzna długo nie nacieszył się wolnością, ponieważ okazało się, że jest poszukiwany przez polski wymiar sprawiedliwości i spędzi w zamknięciu najbliższy rok i 7 miesięcy.

Z kolei na hali ogólnodostępnej lotniska ujawniono odlatujące do Wiednia chińskie małżeństwo, które przeterminowało swój pobyt. Wobec turystów, którzy błędnie zinterpretowali zapisy w wizie i nie opuścili terytorium Schengen w przepisowym terminie wszczęto postępowanie w sprawie o wydanie decyzji o zobowiązaniu do powrotu.

